
Alasdair MacIntyre

Efemeryczne tabu

Źródło: tenże, Dziedzictwo cnoty. Studium z teorii moralności, przeł. A. Chmielewski, PWN, Warszawa 1996, s. 211–212.

W dzienniku ze swojej trzeciej podróży kapitan Cook zanotował moment, w którym ludzie mówiący po angielsku po raz pierwszy zetknęli się z polinezyjskim słowem tabu w jego różnorodnych formach. Angielscy marynarze byli wielce zdumieni, widząc obyczaje seksualne Polinezyjczyków, które uznawali za rozwiązłe, ale jeszcze bardziej się zdumieli, widząc ostre przeciwieństwo pomiędzy ich zachowaniem w tej sferze a rygorystycznym zakazem nakładanym na wspólne spożywanie posiłków przez kobiety i mężczyzn. Kiedy zapytali, dlaczego mężczyźni i kobiety nie mogą jeść razem, odpowiedziano im, że taka praktyka jest tabu. Gdy zapytali, co to znaczy tabu, nie uzyskali żadnych dodatkowych informacji. Z pewnością tabu nie oznaczało tylko tego, co jest zakazane, bowiem stwierdzenie, że coś – osoba, praktyka czy teoria – jest tabu, stanowi zarazem podanie swoistego powodu dla takiego zakazu. Ale jaki to powód? Problem ten trapił nie tylko marynarzy Cooka, borykali się z nim bowiem antropologowie, poczynając od Frazera i Tylora po Franza Steinera i Mary Douglas. Dzięki ich dociekliwości sformułowano następujące dwa problemy. Pierwszy dotyczy znaczenia faktu, że marynarze Cooka nie zdołali uzyskać żadnej zrozumiałej odpowiedzi od tubylców na kierowane do nich pytania. Nasuwa się przypuszczenie – a każda hipoteza ma do pewnego stopnia charakter spekulatywny – że sami tubylcy nie do końca rozumieli znaczenia słowa, którym się posługiwali; sugestię tę wspiera bardzo mocno fakt, że król Kamehameha II z taką łatwością zniósł instytucję tabu na Hawajach w czterdzieści lat później, w 1819 roku, jak również i to, że ów akt zniesienia tabu nie spowodował żadnych konsekwencji społecznych.

Czy jednak Polinezyjczycy mogli się posługiwać słowem, którego sami nie całkiem rozumieli? W tym miejscu prace Steinera i Douglas

są szczególnie inspirujące. Oboje bowiem twierdzą, że zasady tabu mają zazwyczaj dwuetapową historię. Na pierwszym etapie zasady tabu funkcjonują w kontekście, dzięki któremu są one zrozumiałe. Na przykład Mary Douglas argumentuje, że zasady tabu z księgi Powtórzonego Prawa zakładają określoną kosmologię i taksonomię. Gdybyśmy natomiast pozbawili zasady tabu ich pierwotnego kontekstu, od razu wydawać się będą zbiorem arbitralnych orzeczeń, i rzeczywiście zaczynają tak funkcjonować, gdy przekonania stanowiące ogólne tło, które umożliwia pierwotne rozumienie zasady tabu, ulegną odrzuceniu i zapomnieniu.

W takiej sytuacji owe zasady zostają pozbawione jakiegokolwiek statusu, który zabezpieczałby ich autorytet i jeżeli rychło nie uzyskają jakiegoś nowego statusu, ich interpretacja oraz uzasadnienie staną pod znakiem zapytania. Gdy siły życiowe kultury są zbyt słabe, aby dokonać ich reinterpretacji, niemożliwe staje się również ich uzasadnienie. Być może temu właśnie Kamehameha II zawdzięczał swoje względnie łatwe zwycięstwo nad tabu – choć w oczach niektórych obserwatorów zwycięstwo to było zdumiewające.